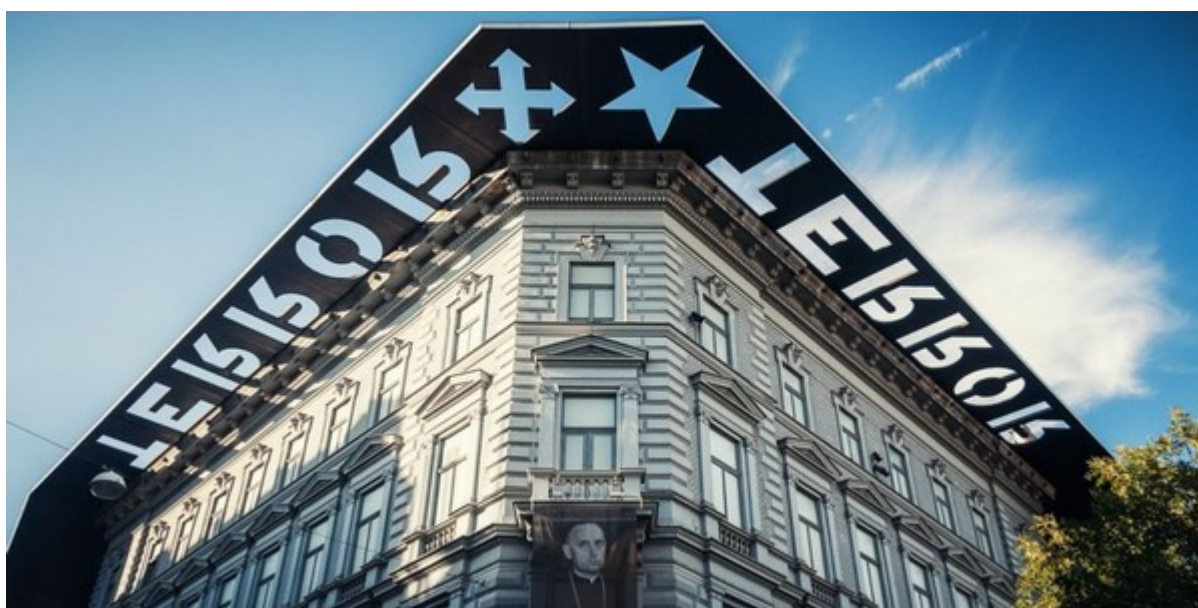


Awosze – miecz i tarcza węgierskiego stalinizmu

13 lutego 2020

Każdy kraj komunistyczny dysponował swoimi formacjami tajnej policji. Na Węgrzech rolę tę pełnił Urząd Bezpieczeństwa Państwa. Co o nim wiemy? Dlaczego to na funkcjonariuszach ÁVO/ÁVH, zwanych popularnie awoszami, skupił się gniew powstańców węgierskich w 1956 roku?



Dom Terroru w Budapeszcie, dawna siedziba Urzędu Bezpieczeństwa Państwa

Jeśli, będąc w Budapeszcie, wysiadziemy z metra na stacji Oktogon i ruszymy bulwarem Andrassy'ego w stronę Parku Miejskiego, po jakiś dwóch minutach zobaczymy po naszej lewej stronie trzypiętrową, nieszczególnie wyróżniającą się kamienicę. Jedynie napis na szczycie daje nam znać, że oto stanęliśmy przed Domem Terroru – dawną siedzibą Urzędu Bezpieczeństwa Państwa i przez długie dekady jednym z najbardziej przerażających budynków Budapesztu.

Historia Államvédelmi Hatóság, ÁVH, lub ÁVO, czyli właśnie Urzędu Bezpieczeństwa Państwa, zaczyna się pod koniec 1944 roku. 21 grudnia w Debreczynie powstało tymczasowe

Zgromadzenie Narodowe, które rychło przekształcono w rząd tymczasowy. Jego premierem został generał Béla Miklós von Dálnoki, sam rząd zaś funkcjonował do wyborów z 15 listopada 1945 roku. Ocenia się, że były one na tyle wolne, na ile było to możliwe w kraju okupowanym przez Sowieców – manipulacje dotyczyły raczej dopuszczania konkretnych partii do udziału w elekcji, nie zaś samej procedury. W efekcie wybory wygrała Partia Drobnych Rolników, zdobywając 57% głosów, co było najlepszym wynikiem w jej historii. Węgierska Partia Komunistyczna zdobyła 17% głosów, co dało jej miejsce w rządzie, zaś naciski Woroszyłowa zapewniły im tekę, na której komunistom najbardziej zależało: ministerstwo spraw wewnętrznych. Jego kierownictwo objął László Rajk.

Przełom 1944 i 1945 roku był okresem wielkiego chaosu, co przekładało się także na historię formacji policyjnych. Na początku powstały dwie: jedna w Debreczynie, pod dowództwem Andrása Tömpego, i druga na terenie kontrolowanym przez Armię Czerwoną, której przewodził Gábor Péter. Rychło doszło do ich konfrontacji, bowiem choć obie były ugrupowaniami komunistycznymi, nie istniało żadne rozgraniczenie ich kompetencji. By uniknąć konfliktów, utworzono dwa departamenty policji. Jeden, dowodzony przez Pétera, operował na terenie Budapesztu, drugi zaś, podległy Tömpemu, objął tereny poza miastem. W październiku 1946 roku oba zostały połączone w Departament Bezpieczeństwa Państwa (Államvédelmi Osztály, skąd później stosowany skrót ÁVO), któremu szefował Péter. Ów urodzony jako Benjamin Eisenberger krawiec zaliczał właśnie iście rakietowy wzlot kariery – w ciągu dwóch lat bowiem z dowódcy paramilitarnej bojówki został szefem policji politycznej. A nie był to jeszcze koniec...

W listopadzie 1948 roku do kompetencji ÁVO dołączono przestępstwa gospodarcze. Zmieniono wtedy nazwę instytucji na Urząd Bezpieczeństwa Państwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Belügyminisztérium Államvédelmi Hatósága, BM ÁVH), zaś dwa lata później, w styczniu 1950 roku, do jego struktur włączono

również straż graniczną. Resort Petera wyłączono też spod MSW, dając mu rangę ministerialną, miesiąc później zaś jego szef przejął też kontrolę także nad służbą wywiadu wojskowego.

Awosze, jak nazywano węgierskich bezpieczeniaków, znajdowali się wtedy u szczytu potęgi, zaś dla samych Węgier zaczął się mroczny okres. O ile w 1946 roku ÁV0 liczył raptem pięciuset funkcjonariuszy, cztery lata później liczba ta sięgnęła między 35 a 45 tysięcy ludzi. Do momentu aresztowania Pétera 3 stycznia 1953 roku rozpętała ona na Węgrzech kampanię terroru i pokazowych procesów. Wspomniane aresztowanie zresztą jej nie przerwało, a jedynie nieco osłabiło. Nowy szef, László Piros, złagodził nieco kurs swego poprzednika, nie na tyle jednak, by Węgrzy wybaczyli rezydentom ul. Andrassy 60 lata tortur, zastraszeń, inwigilacji i zesłań do obozów koncentracyjnych.

Awosze byli zbyt sumiennymi wykonawcami polityki Mátyása Rákosiego, która kosztowała życie, według szacunków, około 350 tysięcy Węgrów. Gdy więc w październiku 1956 roku wybuchło powstanie węgierskie, to między innymi przeciw ÁVH obrócił się gniew protestujących. Po stłumieniu powstania i przywróceniu do władzy Jánosa Kádára następczynią ÁVH została Państwowa Służba Bezpieczeństwa (Állambiztonsági Szolgálat , AVSZ) i choć zwalczała opozycję, daleko jej było do mrocznej sławy swej poprzedniczki.

Autorstwo: Autor: Przemysław Mrówka

Zdjęcie: Michał Huniewicz ([CC BY 3.0](#))

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](#)

Bibliografia

1. „Budapeszt 1956: powstanie nadziei”, pod red. Bożenny Bojar, Katedra Hungarystyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.
2. „Hungarian Secret Police” [w:] „History Learning”,

<http://historylearning.com/modern-world-history/coldwar/hungarian-secret-police/>.

3. Kopâcsi Sandor, „13 dni nadziei: Budapest 1956”, Stop, Warszawa 1981.

4. Sebesteyn Victor, „Dwanaście dni: rewolucja węgierska 1956”, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2006.

5. Tulipán Éva, „Politikai rendőrség a Rákosi-korszakban” [w:] „Hungarian Historical Review”, 3, no. 2 (2014), http://epa.oszk.hu/02400/02460/00008/pdf/EPA02460_hungarian_historical_review_2014_2_452-455.pdf.